

DZIENNIK NARODOWY



Promienie z kwatery ks. Józefa Co powiedział Polakom gen. Sosnkowski a Amerykanom amb. Potocki

P. generał Sosnkowski musi nam wybaczyć, że tak późno zajmujemy się jego pięknym i głęboko w sprawy narodu i państwa sięgającym przemówieniem, wygłoszonym 20 b. m. we wsi Antoniów nad Sanem. Niestety, młodszy kolega p. generała broni w armii, p. generał dywizji Sławoj-Składkowski, przykuwał jako prezes Rady Ministrów przez szereg dni niemal bez reszty uwagę kraju działalnością rządu.

Była to działalność głównie dekretowa.

Węc najpierw pojawił się de-

krete prasowy w towarzystwie małego dekreteku, przyspieszającego wymiar sprawiedliwości na tych, którzy stawili opór, albo znieważyli władzę. Przepętywa te, bardzo częste na wsi, sążone do tej pory przez wolniej działające sądy okręgowe, przekazane zostały szybszym i sprawniejszym sądom grodzkim.

W tem towarzystwie przedewszystkiem dekret prasowy poruszył opinię kraju pod hasłem obrony wolności drukowanego słowa.

Jeszcze myśli obywatelska nie

zdążyła się oswoić z pierwszą serją dekretów, gdy p. premier udał się na Zamek i wraz z całym gabinetem podał się do dymisji, która nie została przez P. Prezydenta przyjęta. Nazwalismy ten krok p. premiera manifestacją.

Obruszył się za to na nasze pismo jeden z organów dyrygowanych i dowiódł nam, że taka dymisja rządu to nie jest manifestacja, ale „dalekie prawo zwyczajowe” i „demokratyczny zwyczaj”. Ma on symbolizować konstytucyjną zależność rządu wyłącznie od P. Prezydenta. Ow-

szem, godziny się na określenie, że jest to „zwyczaj” nawet „demokratyczny”, ale mamy nadzieję, że i nasi mentorzy zgodzą się z nami, gdy dodamy wyraz „manifestacyjny”.

Poprostu „demokratyczny zwyczaj manifestacyjny”. Zgoda może być kompletna, a irytacja całkowicie zębna.

Nie zdążyliśmy ochłonąć pod manifestacji „demokratycznego zwyczaju”, gdy spadła na kraj druga serja dekretów, w tem jeden najbardziej interesujący, a mianowicie o „ochronie niektórych interesów państwa”. Uwaga ogółu musiała się skierować ku tej aktualnej i „żywej” dziedzinie.

Prasa pokwitowała nowe dekryty, jak dotychczas, dosyć spokojnie. Wielce nieaktowny i wręcz niesmaczny wyjątek w tej mierze stanowią „czerwoniacy”, którzy informacje o nowych dekretach zamieścili pod tytułem „Surowe kary na straży interesów państwa”.

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Porozumienie tak szerokie jak nigdy Wynik rozmów angielsko-francuskich

PARYŻ, 25.11. Agencja Havasa ogłosiła dłuższy komunikat o wyniku rozmów francusko-brytyjskich, podkreślając, że odbyły się one w atmosferze serdecznej i pełnej wzajemnego zrozumienia. Osiągnięto — głosi komunikat — całkowitą zgodność poglądów na wszystkie zagadnienia, interesujące wspólnie oba państwa, jak również na zasadnicze wytyczne w akcji dyplomatycznej obu państw oraz w sprawach obrony narodowej dla utrzymania i zachowania pokoju. Porozumienie między Paryżem i Londynem w obecnej

chwili jest tak szerokie, jak nigdy dotąd. Projekt deklaracji francusko-niemieckiej znalazł całkowitą, bez zastrzeżeń aprobatę premiera brytyjskiego.

Zagadnienie śródziemnomorskie i hiszpańskie było przedmiotem rozmów południowych. Omawiano możliwości polepszenia stosunków francusko-włoskich. Oba rządy postanowiły utrzymać zgodną linię postępowania w Komitecie nieinterwencji w Londynie w tym sensie, aby domagać się wycofania wszystkich kombatanów zagranicznych z obu

armij hiszpańskich, co ma być warunkiem zasadniczym dla udzielenia praw strony wojującej gen. Franco.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie również była zbadana przez ministrów francuskich i angielskich. Dla ochrony własnych interesów na Dalekim Wschodzie, oba mocarstwa postanowiły prawdopodobnie działać w porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi.

Ministrowie brytyjscy odjechali dziś expresse z dworca północnego o godz. 10,30.

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Zamach na mera Szanghaju Żandarm ciężko ranny

SZANGHAJ, 25.11. — Dokonano dziś zamachu na mera wielkiego Szanghaju Fu-Hsiao-Any. W chwili gdy mer wchodził do swego biura,

nieznany Chińczyk strzelił do niego z pistoletu.

Mer ocalał dzięki poświęceniu ja-

pońskiego żandarma, który go zastąpił i odniósł ciężkie rany. Zamachowca aresztowano.

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Noże w uniwersytecie lwowskim Trzej ciężko ranni i 1 zabity

W dniu 24 b. m. w godzinach wieczornych na wychodzących z budynku wydziału medycznego uniwersytetu we Lwowie studentów farmacji, Karola Cellermajera, Lemperka, Figala i Szatka dokonano na tere-

nie eksterytorjalnym bandyckiego napadu, przyczem wymienionych studentów pobito i poraniono nożami.

Sprawy po dokonanych czynnie zbiegli.

Karol Cellermajer w skutek odniesionych ran zmarł w szpitalu powiatowym.

Sledztwo prowadzi wiceprokurator Chlipalski.

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Napad Słowaków na delegację polską Propaganda antypolska redaktora Murgasza

Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: Dn. 24 listopada na delegację polską do mieszanej komisji delimitacyjnej polsko-słowackiej, udającą się samochodami na spotkanie z delegacją słowacką przez terytorjum czesko-słowackie, zorganizowany został na pad band ludności z udziałem władz i wojskowych czynnej służby czeskosłowackiej.

Napad nosił wszelkie cechy aktu świadomego i zorganizowa-

nego. Pokaleczeni przytem zostali dwaj członkowie delegacji oraz uszkodzone samochody.

Napad był dokonany w okolicach miejscowości Zamki Orawskie w głębi terytorjum słowackiego na terenach nie mających nie wspólnego z przeprowadzanymi rektyfikacjami granicy.

Ponieważ incydent o podobnym charakterze zaszedł w piątek ub. tygodnia w okolicy Czacy, delegacja polska zmuszona była, po stwierdzeniu świadome-

kiej woli władz słowackich, przetrwać dalsze prace.

Rząd polski przedsięwziął kroki, zapewniające zadośćuczynienie i zabezpieczające terytorja przyznane przy delimitacji Polsee.

PAT donosi z Bratislawy: W ostatnich czasach słowacki kierownik propagandy red. Murgasz rozwinął ostrą kampanję antypolską. Słowacka agencja prasowa donosi, iż red. Murgasz dokonał w towarzystwie dziennikarzy zagranicznych objazdu Spi-sza i Orawy celem wykazania, że ludność protestuje przeciwko przyłączeniu do Polski. Objazd ten objął terytorja, które nie mają być odstąpione Polsce.

Jest to dalszy ciąg kampanji, którą prowadził red. Murgasz starając się podburzyć ludność miejscową rozsiewaniem wiadomości, iż Polska żąda całego Spi-sza i Orawy.

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Wiedzieliśmy dotychczas, że na straży interesów państwa stoi wszędzie i zawsze tylko prawo. Raz liberalne, raz surowe, ale prawo. Dyrygowana mentalność „czerwoniacka” sączy w swoich czytelników szkodliwą i szerzącą demoralizację truciznę, jakoby „surowe kary” pilnowały państwa i stanowiły fundament władzy.

Spółeczeństwo polskie, które w różnych czasach, spokojnych i burzliwych, widziało już tak wiele dekretów u siebie i u obcych, przyjęło te ostatnie dekryty z okruszkiem bezparlamentarnego ze spokojem i bez rezygnacji.

(Dokończenie na str. 2-ej)

szczęśliwe losy tylko w kolekturze Niewińskiego jeszcze można nabyć

ADIO...
tak, jak...
tak nie...
ochrony...
po ws...
najdalsz...
ęsto za...
iatem...
też w...
erskim...
j na m...
duży r...
sala za...
mundur...
m otac...
uje gl...
zapy...
ję żołn...
odpow...
wego...
mer za...
czy zel...
lecznie...
feransi...
chani c...
i towar...
m żołn...
ologom...
kończy...
wa jak...
ie moro...
słucha...
nierski...
zemawi...
nierza...
s tam...
zaraz...
sknota...
słucha...
dzienni...
adne ca...
nie zaje...
ie poz...
a wiad...
osób...
wszystk...
kach...
osiem...
kina a...
Od czas...
akies w...
się ch...
zeba w...
ległego...
służbow...
yjemnos...
zerwan...
tuje „k...
Ono je...
sają ko...
n słuch...
ów sym...
bibliofil...
je zwie...
tak prze...
oniki...
wscho...
ubieże...
P-u ro...
a głębo...
erc jes...
K...
za 14...

Z za kulis japońskiej „Opery Dziewczęcej”

Wywiad z jej dyrektorem p. Goro Sudo

Przyjazd japońskiej „Opery Dziewczęcej” z Takarazuka poprzedziło przybycie jej dyrektora p. Goro Sudo...

Poszedłem tam więc, by się dowiedzieć, kim jest w istocie przybywający zespół...

— Owszem, ponieważ do naszej Akademii Teatralnej przyjmowane są panny jedynie z bardzo dobrych domów...

— Czy celibat jest w ogóle obowiązujący wśród aktorstwa japońskiego?

— Wnet to panu wytłumaczę. Nasza Akademia została założona przed czterdziestym laty...

— Na czym ten teatr polega?

— Wynika to już chociażby ze źródłosłowu, mianowicie: „Ka” — znaczy śpiew, „Bu” — taniec, a „Ki” — dramat...

wstępowano do naszych zespołów z jakimiś ubocznymi zamiarami kariery osobistej...

— Dlaczego właściwie niema zespołu i Akademii mężczyzn?

— Ponieważ w okresie, gdy powstawał teatr rodzaju „Kabuki”, rze miosło aktorskie było uznawane za uwłaczające godności męskiej...

Dzisiaj proces apelacyjny Doboszyńskiego

W dniu dzisiejszym przed Sądem Apelacyjnym we Lwowie znajdzie się proces inż. A. Doboszyńskiego...

Wstrzymanie się od obrony innych adwokatów pozostaje prawdopodobnie w związku z duchem przepisów nowego dekretu...

— Czy długo trwa nauka w akademji?

— Nie. Obejmuje jedynie Niemcy i Włochy. Do Polski przybywamy na zaproszenie prezesa Towarzystwa Polsko-Japońskiego...

— Czy obecne tournée europejskie jest duże?

— Nie. Obejmuje jedynie Niemcy i Włochy. Do Polski przybywamy na zaproszenie prezesa Towarzystwa Polsko-Japońskiego...

M. ARCT

Warszawa, Nowy-Świat 35 BEZPŁATNIE WYSYLA ilustr. katalog pięknych książek gier i zabawek p.t. DLA DZIECI I O DZIECIACH

Wilki morskie

Morza przedstawiają zawsze dla „szczerów lądowych” coś dalekiego, obcego, często wzbudzają lęk...

Warszawa buduje wielką rozgłośnię o mocy nadawczej 300 Kw. w antenie

Polskie Radio prowadzi już od dłuższego czasu szeroko zakrojoną rozbudowę swej sieci radiofonicznej...

Jednakże największą pracę w tej dziedzinie podjęło Polskie Radio w Warszawie. Tu, obok czynnej od szeregu lat 150-kilowattowej stacji w Raszynie...

Tropika

mydło niezbędne w domu i podróży do twarzy i kąpieli Henryk Zak Poznań

Ze świata muzyki

„Miłość cygańska” w Teatrze Wielkim

Po dwóch genialnych twórcach operetki, paryskim Offenbachu i wiedeńskim Straussie, obok których świeciły wcale mocno blyszczące nazwiska...

Widzi się to dobitnie w „Miłości cygańskiej”, wystawionej w zasadzie bardzo starannie i dającej w sumie zupełnie ładne przedstawienie...

Wszystkie te charakterystyczne dla niego cechy widać w „Miłości cygańskiej”, która może nie wytrzymała po

tja Fedyczkowska znalazła się na terenie operetki jakimś niezrozumiałym i niefortunnym trafem. Doskonale ta śpiewaczka operowa dała kreację pod względem wokalnym wprost świetną...

Wszystkie powyższe zastrzeżenia natury zasadniczej niejako nie zmieniają, od czego je zaczęliśmy, a mianowicie, że przedstawienie jest na ogół zupełnie udane...

Przeciwnik od BOLA GŁOWY DLA DOROSŁYCH ZE ZN. P.B.R. KOWALSKINA stosuje 3x 3x 3x 3x PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE 1136

Radjo SOBOTA, 26 listopada WARSZAWA I (Raszyn) 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”...

SOBOTA, 26 listopada 16.30 Koncert solistów. 17.05 Państwo komórek przy pracy — pogadanka...

SOBOTA, 26 listopada 16.30 Koncert solistów. 17.05 Państwo komórek przy pracy — pogadanka. 17.15 Koncert kameralny...

SOBOTA, 26 listopada 16.30 Koncert solistów. 17.05 Państwo komórek przy pracy — pogadanka. 17.15 Koncert kameralny...

749 gier w karty Rozmaitość rozrywek Francuzi mają dużo czasu, więc poświęcają się często różnym pracom...

Ogłoszenia drobne Froterowanie, wiorkowanie, cyklinowanie i reperacja posadzek, mycie okien. Sprzątanie biur, zmykanie, dezynfekowanie...

Weksle niezapłacone skupujemy. Wywiady. Ulica Królewska 49-32; tel. 690-91; od godz. 3-7. 1175

Vertical text on the left edge of the page, partially cut off, containing various short notices and advertisements.

Tydzień przeciwrakowy w Piotrkowie

W Tygodniu Przeciwrakowym chodzi o przeprowadzenie szerokiej propagandy wśród społeczeństwa na rzecz walki z rakiem i jednocześnie o uczenie działalności wybitnych uczonych Marii Skłodowskiej-Curie i jej męża, Piotra. W tym czasie powinny nastąpić najliczniejsze zapisy na członków Towarzystwa Przeciwrakowego.

I w Piotrkowie Trybunalskim zawiązał się Komitet Tygodnia Przeciwrakowego. W skład jego wchodzi p. p. Henryk Kobos, jako przewodniczący, prezydent miasta Fiszer, naczelnik Krzewski, Inspektor Mucha, pułkownik Świtalski dyrektor Jakubowski, dyrektor Perczyński, prezeska Perczyńska, prezes Angiewicz, prokurator Sieroszewski, przedstawiciele prasy, Związek Pań Domu, prezes Warszawski, prezes Wesulowski, mecenas Kleyna, prezes Przepieś, inspektor Jasiński, naczelnik Żelazko, Harcerstwo, dyrektor Gieryski, dyrektor dr. Elzenberg, prezes Idziak, Ne-

Kurs kreślenia technicznego

Z dniem 1-go grudnia 1938 roku zostaje uruchomiony sześćciomiesięczny

Kurs kreślenia technicznego w zakresie kreślenia rysunków budowlanych, drogowych i mierniczych pod kierownictwem inż. Bohdana Kłopotowskiego przy współpracy specjalistów. Na kurs zapisywać się mogą kandydaci, posiadający przynajmniej 4 klasy gimnazjum starego typu. Po ukończeniu Kursu i egzaminie kursjści otrzymują świadectwa z ukończenia Kursu według wzoru zatwierdzonego przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Zapisy przyjmuje Sekretariat Kursu w lokalu Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej przy pl. Kościuszki 6 (2 piętro) codziennie oprócz świąt od godziny 18 do 19.

Ze względu na to, że Kurs będzie jednorazowy, o ilości miejsc ograniczonej — Kierownictwo Kursu przyjmować będzie kandydatów do dnia 25 listopada 1938 roku.

Hurtownia mąki „Zdrowie“

Wł. E. SCHMIDT, Piotrków-Tryb., ul. Piłsudskiego 16. tel. 14-29

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że otrzymaliśmy WYŁĄCZNE przedstawicielstwo Pabianickich Młynów Parowych i Łuszczarni „Spójnia“ w Pabianicach.

Skład hurtowy mieści się w Piotrkowie Tryb. przy ulicy Piłsudskiego 16 (front)

Stale na składzie posiadamy mąkę wszystkich gatunków, a między innymi: „Świt“, „4/OA“ i „Biała Róża“.

Poza tym na składzie znajduje się kasza MANNA, znana ze swej wysokiej jakości.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że na składzie posiadamy luksusową mąkę p. n. „AMATORSKA“, przeznaczoną specjalnie dla domowego wypieku ciast wszelkiego rodzaju.

Hurtownia Mąki „ZDROWIE“

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

O. T. O. i K. R. wprowadza w życie ustawę o hodowli bydła

Wykonanie i dopilnowanie ustawy o państwowym nadzorze nad hodowlą bydła w powiecie piotrkowskim sprawuje Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Piotrkowie, które w związku z tym zarządziło przegląd buhajów na terenie całego powiatu piotrkowskiego. Przegląd ten odbędzie się w poszczególnych gminach w czasie od 22 listopada do 31 grudnia r. b. Przeglądu dokona specjalny rzeczoznawca, który orzeknie, jakie okazy mogą być chowane do celów hodowlanych. Dopuszczenie buhajów do przeglądu jest obowiązkowe.

Czytajcie najpopularniejsze wydawnictwo „Dziennik Narodowy“

Rozwój czytelnictwa w powiecie piotrkowskim

Powiatowy Związek Samorządowy w Piotrkowie w ścisłym porozumieniu z Pow. Komisją Oświaty Pozaszkolnej w zrozumieniu znaczenia oświaty pozaszkolnej w życiu wsi i doceniając istotne w tej dziedzinie potrzeby mieszkańców powiatu piotrkowskiego przystąpił do racjonalnego rozwiązania sprawy bibliotek publicznych na swym terenie. Obecnie na terenie pow. piotrkowskiego jest 87 bibliotek, posiadających 38621 tomów, na co składa się: Centrala Bibliotek Ruchomych Wydziału Powiatowego, złożona z 47 kompletów po 50 książek każdy i Centrala Polskiej Macierzy Szkolnej. Bibliotek samorządowych jest 24 z liczbą tomów 18845, zaś bibliotek społecznych 61, za-

patrzonych w 19776 tomów.

Stan czytelnictwa w powiecie piotrkowskim za ostatni rok przedstawia się następująco: w bibliotekach samorządowych — 83421 wypożyczeń, w społecznych — 3075. Ogólnie pow. piotrkowski liczy około 17.000 czytelników, licząc na każdego z nich po trzy książki — do zaspokojenia ich potrzeb wymagana jest liczba conajmniej 51.000 książek. Czyli brakuje jeszcze około 13.000 książek.

Z życia Stow. Prawników w Piotrkowie

W dniu dzisiejszym tj. w sobotę staraniem Stow. Prawników Piotrkowskich mec. Stanisław Szurlej wygłosi wieczorem w sali Sądu Okr. odczyt p.t. „Prawo i sprawiedliwość“. Rodziny członków Stow. i osoby przez nich wprowadzone, będą mile widziane.

DZIENNIK RADIOWY

Andrzejki dla radiostuchaczy Starodawny zwyczaj Andrzejek utrzymuje się ciągle jeszcze zarówno po wsiach jak i po miastach, i chociaż niejedna panna pozornie nie wierzy w wróżby to jednak z zaciekawieniem czyta swą przyszłość z wosku, lanego na wodę. Sliczny ten zwyczaj był źródłem licznych pieśni i piosenek, natchnień nie jednego poety i muzyka.

Polskie radio co roku nadaje audycję okolicznościową w wigilię św. Andrzeja. Również i w tym roku w dwóch audycjach z różnych dzielnic Polski poznają radiostuchacze obyczaje związane z tym świętem. Dn. 29 XI o godzinie 22.15. audycję słowno-muzyczną nadaje Poznań w opracowaniu Stanisława Roya, a w środę, dnia 30 XI o godzinie 18.00 Wilno. „Andrzejki wileńskie“ oparte są na autentycznym materiale etnograficznym, zebrany na Kresach Wschodnich. Całość opracował Marian Pieciukiewicz

Sprzedam z powodu wyjazdu zaraz za gotówkę

dobrze zaopatrzone interes (skład z manufakturą) w śródmieściu — z pierwszorzędną wyrobioną klientelią.

Wiadomość w redakcji „Dziennika Narodowego“

Ożywiona działalność Zw. Pań Domu

Zw. Pań Domu Oddział w Piotrkowie w pierwszym swym powakacyjnym sprawozdaniu pomieszcza prace, które prowadzi stale i które rozpoczyna w najbliższym czasie. Biuro pośrednictwa pracy dla służby domowej — rozwija się coraz bardziej i funkcjonuje doskonale, dzięki ofiarnej pracy kilku pań z zarządu jak i z członkiń. Służba polecana jest po uprzednim o niej wywiadzie. Jedyną trudnością to brak odpowiednio wykwalifikowanego materiału, aby choć w części złączyć tę sprawę. Oddział przeprowadzi kilkumiesięczne ogólne przeszkolenie pomocy domowych, dając im możliwie wszystko, co wchodzi w zakres gospodarstwa domowego, jak gotowanie, pieczenie, racjonalne sprzątanie, nakiwanie do stołu, pranie, prasowanie, czerwanie itd. poza cyklem pogadank społeczno-wychowawczych.

Oddział zaczyna również pracę świetlicową: jedną dla członkiń Koła Matek przy szkole im. Tad. Kościuszki, drugą dla najuboższych Stow. Winc. à Paulo. W obydwóch odby-

wać się będą różne pokazy oraz pogadanki aktualne. Niezależnie od tych prac, odbywają się stale raz na miesiąc pokazy dla członkiń i wprowadzonych gości. W październiku był pokaz płynnych owoców „moszczów“ — w listopadzie pranie maszyną „Victoria“.

Naukę i pokazy prowadzi fachowa instruktorka panna Helena Jarząbkówna, Zebrania Zarządu i członkowskie odbywają się raz na miesiąc. Od dnia zebrał na L.O.P.P. ofiary w sumie 13.75 zł oraz na Zaolzie 159.50 zł przekazując pieniądze do odpowiednich instytucji i komitetu. Oddział zorganizował gimnastykę rytmiczną dla dzieci członkiń od lat 6 — 14.

Życie towarzyskie na terenie Zw. P. D. rozwija się gromadząc coraz szersze koła inteligencji miejscowej, która 2 razy tygodniowo w niedziele i czwartki jako w dni klubowe gromadzi się na bridgu w naszym lokalu.

Bufet jest urządzany kolejno przez członkinie zarządu. Raz na miesiąc oddział zarządza zebrania towarzyskie z atrakcja-



Teleskryptor w radio przyspiesza redakcję dzienników radiowych

W dziale inwestycji Polskiego Radia zanotować należy nowy nabytek: jest nim teleskryptor, zainstalowany w końcu października b.r. w lokalu redakcji Dziennika Radiowego w gmachu przy ul. Zielnej.

Jest to maszyna do pisania przystosowana do automatycznego przyjmowania takstów.

Maszyna budowana jest w specjalną szafkę, zakończoną okładową górą wiekiem szklanym. Wewnątrz znajduje się układ przekształtny elektryczny, odpowiadający układowi klawiszowej maszyny do pisania. Taki sam układ znajduje się w automacie nadawczym w punkcie nadawczym P.A.T.-a przy ulicy Królewskiej w Warszawie.

Przekazniki zasilane są prądem elektrycznym.

W ten sposób uderzeniem klawiszy maszyny nadawczej w Agencji P.A.T.-a odpowiadają uderzenia w teleskryptorze, zainstalowanym w punkcie odbiorczym. Przez widok maszynowy przewija się jak w zwykłej maszynie do pisania, papier również automatycznie rozwijany z rolki, umieszczony w teleskryptorze. Automat pisze z szybkością 400 znaków na minutę.

Dzięki temu depesze zredegowane w Polskiej Agencji Telegraficznej, teleskryptor odbiera bezpośrednio w lokalu Polskiego Radia i bez straty czasu na dostarczenie ich, jak dawniej, przez gońców. Takie teleskryptory znane są już i stosowane w redakcjach większych dzienników Warszawy i na prowincji.

Kwiaty sztuczne do WAZONÓW i dekoracji Duży wybór Po 1 na 5.

mi, które jeszcze liczniej przyciągają gości, czem przyczyniają się do zasilenia naszej kasy, umożliwiając prowadzenie świetlic, które są bezpłatne. Udanie wieczorów atrakcyjnych zawiąduje oddział swoim członkiniom oraz p. notariuszowi Henrykowi Wardęskiemu, który jako jeden z 5-ciu członków popierających dzieli z nami wszelkie trudy i prace organizacyjne.

Drukarnia Krajowa, Piotrków Tryb., ul. Sienkiewicza 14.

Polecamy znane z jakości piwa miejscowe